

Koszty utrzymania państwa

Vichy. — „Bulletin Hebdomadaire des Documents Français” ogłasza swe spostrzeżenia do budżetu, opracowanego przez rząd francuski na rok 1943:

„Zauważa on na pierwszym miejscu, że przewidywane wydatki zmniejszone są o 9 miliardów, stanowiąc cyfrę 138 miliardów (w co oczywiście nie wlicza się kosztów utrzymania armii okupacyjnej).

„Oszczędność ta spowodowana została zniesieniem armii, ograniczeniem bezrobocia drogą wysyłki do Niemiec robotników i zaniechaniem przeprowadzania wielkich inwestycji, z braku potrzebnych środków.

„Koszty utrzymania państwa, rozłożone na mieszkańców, mogą być podzielone na trzy zasadnicze części: koszty pieniężne, wyrażające się w utraconych godzinach pracy i ponoszone z braku dynamiki.

„Samo podporządkowanie się zarządzeniom administracyjnym wymaga utrzymywania specjalnego personelu rachunkowego w dużych przedsiębiorstwach, podczas gdy osoby prywatne tracą na załatwianiu tych formalności sporo czasu, kosztów przejazdu i korespondencji.

„Pomijając przytoczoną wyżej stratę czasu i pieniędzy, pozostaje jeszcze jedna kategoria niedoboru, jaki powoduje współczesne administracyjne państwo. Jest nim opóźnienie realizacji projektów, zrodzonych z prywatnej inicjatywy, utrata ochoty do podejmowania nowych wysiłków itd.

Zbombardowanie „Deutschlandhalle”

Berlin. — Podczas jednego z ostatnich nalotów brytyjskich na Berlin, bomby RAF, trafiły w środek olbrzymiej kopuły słynnej sali widowiskowej „Deutschlandhalle”, położonej w północno-zachodniej części Berlina.

Z okazji okresu świątecznego.

GROŹBA NAJAZDU NA AUSTRALIĘ NIE ZNIKŁA

Melbourn. — Po naradach, odbytych z gen. Blamey, naczelnym dowódcą wojsk sojuszniczych w południowo-zachodniej części Pacyfiku — p. Forde — minister wojny Australii oświadczył, iż „nagrody dotyczyły ogólnego położenia w Nowej Gwinei, które jest zadawalającym.

„Byłoby nierozumnym — dodał p. Forde — twierdzić, iż groźba najazdu na Australię została odwołana. Koncentracja sił japońskich w Radulu, Lae i koło Salamauy stanowią bowiem stałą groźbę, wiskając nad tym krajem.

Z komunikatów...

Z. S. R. R. . . .

Berlin. — Na Kaukazie odbito ataki nieprzyjaciela, który w dwa dni stracił 62 czołgi. Pod Stalingradem i koło jeziora Ilmen — walki na dawnych pozycjach. Na południe od jeziora Ładogi rozbito 32 czołgi sowieckie. Podczas walk powietrznych zestrzelono 16 maszyn nieprzyjacielskich bez żadnych strat po stronie niemieckiej.

ZACHÓD . . .

Berlin. — U wybrzeży Francji Półn., Niemiec i Norwegii lotnictwo brytyjskie straciło 8 maszyn. Bombardowano z powodzeniem Dover, wyrządzając poważne szkody.

Londyn. —

Dokończono szeregu wypadków na terytorium okupowanej, przy czym 5 maszyn brytyjskich nie wróciło do swych baz. Podczas nalotu niemieckiego na Dover — było kilka ofiar.

AFRYKA

Berlin. — W Trypolitanii oddziały „osi” opierają się atakom brytyjskim. W Tunizji szturmowe oddziały Rzeszy wdarły się do linii nieprzyjacielskich. Koło Bony zatopiono dwa statki brytyjskie o łącznej pojemności 12 tys. ton i uszkodzono dwa inne transportowce.

Rzym. — Podczas pomyślnych wypadków na froncie tunińskim żołnierze włoscy wzięli do niewoli kilkudziesięciu jeńców. Powtarzające się naloty na Trypolis wyrzuciły bardzo znaczne szkody oraz spowodowały śmierć pewnej liczby mieszkańców.

Londyn. — Wojska brytyjskie posuwają się naprzód w Libii i

Przydział żywności W LYONIE

Lyon. — Do 10 lutego br. konsumenci Lyonu mogą otrzymać po dwa jaja za znaczek DM z karty „różnych produktów” ze stycznia br. Przyznano też po 1 kg. ziemniaków za znaczek Nr. 74 z odpowiedniej karty spożywczej.

Za znaczek Nr. 14 z karty jaryżyn można nabyć po 500 gr. cebuli i 125 gr. czosnku.

Wreszcie za znaczek 50-gramowy (oznaczony Nr. 1) można kupić 50 gr. margaryny.

Praktyczne wskazówki dla rozbitek

London. — Gdy statek handlowy idzie na dno, najstarszy ranga z pozostałej przy życiu załogi zdaje, po powrocie do Londynu, sprawozdanie z wypadku. Zawierają one często praktyczne wskazówki dla przyszłych ofiar torpedowania.

Jeden z takich właśnie wyrażonych złożeń książkę o katastrofach, zawierającą w 7000 słów pouczenie o ekwipunku dla tonących.

Gdy zatem spodziewane jest

Nowe przepisy dla realizacji Bonów Oszczędnościowych

Vichy. — Ogłoszono w Dzienniku Urzędowym dekret, rozszerzający możliwości realizacji bonów oszczędnościowych przez nabywców.

Możliwości te zostały ustalone na podstawie propozycji samych nabywców, udzielonych podczas konkursu bonów oszczędnościowych ubiegłego lata. Natychmiastowa realizacja

torpedowania, kandydaci na rozbitek powinni przygotować sobie następujące przedmioty:

- 1) Ciepłą odzież (wobec zauważonej tendencji rzucania się w morze jak się stoi);
- 2) cukierki,
- 3) gumę do żucia,
- 4) pastylki miętowe,
- 5) papierosa.

Będą oni w ten sposób zabezpieczeni od zimna, głodu, pragnienia i nudy, o ile nie zapomną najważniejszej rzeczy — sztucznej szczęki. Przedmiot ten, tak często zapomniany w krytycznych chwilach, zapewni możliwość odżywiania się cukierkami i biskwitami.

Łodzie ratunkowe zbierają się zwykle raz na dzień dla ożrywania rozkazów dziennych, ustalania jadłospisu i ewentl. zmiany przydziału zajęć dla ekip.

Vichy. — Wiedze zwracając uwagę na konieczność dobrego opakowania wszelkich przesyłek, przeznaczonych dla robotników francuskich w Rzeszy.

Polsko-norweska wystawa w Sztokholmie

W dniu vernissage'u 24 XI. 1942 gościnne salony „De Ungas Salong”, w Sztokholmie zawierające eksponaty, z trudnością mogły pomieścić zwiedzających, wśród których mieliśmy możliwość spoznać przedstawicieli świata dyplomatycznego i inteligencji tutejszej, a nadto liczną zebraną kolonijno-polską-norweską.

Najbardziej poczytne pisma, jak „Dagens Nyheter”, „Svenska Dagbladet”, „Social Demokraten”, które ukazały się tego dnia, nie szczędziły głosów uznania dla talentów, pomysowości i poczucia artystycznego wystawców.

Wystawa niniejsza, podobnie jak poprzednia w czerwcu br. na siada cel podwójny: jest nim chęć zapoznania najszerszych mas z

pracami, posiadającymi często piętno rodzinne, a nadto osłabienie dochodu, będącego dla wielu premią za wytrwałość.

W sali „De Ungas Salong” zgromadzone zostały prace 16 rodaków (wśród nich wiele z pośród internowanych), obejmujące ogółem 169 eksponatów, a nadto obrazy olejne, akwarele i rzeźby, nadesłane przez 18 Norwegów.

Opiekę artystyczną nad wystawą sprawował Polak, dr. Wacław Reybekiel, profesor teorii sztuki w tutejszej Szkole Sztuk Pięknych. W grupie polskich plików spotykamy się z trzema kierunkami artystycznymi: konserwatywnym, umiarkowanym modernizmem i surrealizmem.

Kierunek konserwatywny reprezentuje utalentowany akwarelista inż. Zeniuk. Prace jego są dla nas tutaj, na obczyźnie, szczególnie miłe. Przypominają nam to wszystkie, co sercu drogie, doświadczenia i myśli nasze bieżące.

Artysta ze szczególną dokładnością architektoniczną i pietyzmem oddaje piękno Warszawy i Krakowa, naszych kościołów, czarnych zamków królewskich, kamienie starego miasta tkwiące w dostojnej zadumie.

Jego Tatrę pokryte białą śnieżną, skrajają się w poźłocie słońca, czy banalna kapliczka na koślawej, nadwiślańskiej wierzbie... jednak są dla nas miłe, bo nasze. Inż. Zeniuk, będąc wziętym malarzem wśród szerokiej warstwy szwedzkiego społeczeństwa, przysługując się dobrze idei popularyzacji sztuki polskiej.

Z oryginalnym daniem w sztuce zapoznać nas P. Tadeusz Potworowski. Z wielkim talentem rzeźbi antyczne świeczniki, świateł polskie, tace z motywami krakowskimi i t. p. i przez umiejętne dobranie kolorów „posiadających piętno operacji słonecznych dziesiątków, może setek lat” — stworza arcydzieła, za które naiwni murowysy w „renomowanych” antykwaratach pacybiłyby dowolną cenę z lekkim sercem najlepszą walutą.

P. Potworowski jest również malarzem, stosującym umiarkowany modernizm. Szczególnie dobrym jest obraz przedstawiający zabawę ludową w czasie najkrótszej nocy, zwana po szwedku „Midsommarfest”.

Wreszcie z trzecim kierunkiem, surrealizmem, wystąpił prof. Reybekiel, który należy do szkoły powstałej około 1924 r. Jest to kierunek zarówno w literaturze jak i w malarstwie, wyrządzający z utartymi komunalnymi logikami, artystycznym i moralnością.

(Dokończenie na str. 2-giej)

Z artykułu „Reynolds News”

Vichy. — „Nieraz już donosiłmy — donosi komunikat O. F. I. — o fałszywych pogłoskach, rozprawianych przez prasę angielską. Rekord bije pod tym względem tygodnik „Reynolds News”, który zapewnia, iż „Londyn jest w posiadaniu informacji, dotyczących koncesji, poczynionych przez p. Premiera Laval'a podczas jego wizyty u kanclerza Rzeszy.

„1) P. Laval miał odstąpić na lat 50 porty Dunkierki, Calais i Boulogne - sur - Mer oraz szereg miast i ważnych ośrodków przemysłowych francuskich. W ten sposób Francja byłaby oddzielona od Belgii.

„2) P. Laval miał zgodzić się również na utworzenie pasa o szerokości 30 mil, idącego od Tréport, u ujścia Sommy, do Nancy i Dijon.

„Twierdzenia powyższe — kończy komunikat z Vichy — nie wymagają nawet sprostowania.”

ZWOLNIENIE 400 POLAKÓW W TANGERZE

Tuluza. — Jak donosi dziennik „La Dépêche” — „anglo-amerykańskie dowództwo wojskowe w Afryce Północnej postanowiło zwolnić 400 komunistów polskich, którzy w swoim czasie walczyli w szeregach armii czerwonej podczas wojny cywilnej w Hiszpanii, a następnie — po zwycięstwie gen. Franco — uszli do Algierii.

— Kazalem ich zjechać do wiejskich ergastulów — rzeki Winicyusz — ale wnet rozkaz odwołał, niech idą do bram.

— I skrzyżowały kilka słów na powleczonej woskiem tabliczce, oddał ją Petroniuszowi, który polecił odebrać ją natychmiast do domu Winicyusza.

Poczem przesiadł do wewnętrznej portyki i tam, zasiadłszy na marmurowej ławie, poczęł rozmawiać.

Złotowłosa Eunice i Iras podsunęły im pod nogi brązowe stołeczki, a następnie, przysiadłszy do ławki stołki, poczęły im lać wino do czasz, z cudnych wazonów szklanych dzbanków, które sprowadzono z Wolaterra i Cecyni.

— Czy masz między swymi ludźmi kogo, co by znał tego olbrzymiego Ligi? — spytał Petroniusz.

— Znał go Atacyusz i Gulo. Ale Atacyusz leży wczoraj przy lektynie, a Gulo zabiliem ja.

— Szkoda mi go — rzekł Petroniusz. — On nosił na ręku nie tylko ciebie, ale i mnie.

— Chciałem go nawet wyzłodzić — odparł Winicyusz — lecz mniejsza z tem. Mówmy o Ligii. Rzym, to morze.

— Perły poławiają się właśnie w morzu. Zapewne, nie znajdziesz jej dziś, lub jutro, jednakże znajdziemy niechybnie. Ty mnie obecnie obwinasz, że ci podałem ten środek, ale środek sam w sobie był dobry, a stał się zły dopiero wówczas, gdy na złość się obrócił. Wszakże słyszałeś od samego Aulusa, że zamierza z całą rodziną przenieść się do Sytylii. W ten sposób, dziesięć tysięcy i tak daleko od ciebie.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

Tak jest. To mnie zaniepokoiło także. Ale ta mała kukła może jeszcze wywrócić. Gdyby zaś miała umrzeć, znajdziemy i wówczas jakiś sposób.

Byłbym za nimi pojechał — odrzekł Winicyusz — a w każdym razie byłaby bezpieczna, teraz zaś, jeśli tamto dziecko umrze, Poppea i sama uwiery, i wmoi w Cesarza, że to z winy Ligii.

<

W południowej Afryce, na skrajnie, nagich zboczach wawozów, rośnie w gestych, prawie bezlistnych krzakach „kilutru“, coś w rodzaju głogu. W okresie owocowania pokrywa się żółtawo - czerwonym, gęstym owocem.

Można nierzaw zauważyć, jak tubylec pochodził z tych krzaków, oglądał się trwożnie wokół, w obawie, by ktoś go nie spostrzegł i zrywa te dziwne niejadalne owoce. Potem wydobywa z nich ostrożnie drobniuteńkie włoski, rozkłada je na ścięcie i sam przepada w gąszczu. Gdy niebawem przez to miejsce przejdą bosa noga tubylczy, to niewielkie włoski rozspanie po drodze wbią się w skórę i spowodują kilkodniowe, niezmiernie bolesne swędzenie.

Tak kafer „niewinnie“ mści się na swym wrogu. Lecz zemsta nie zawsze kończy się na tym. Często „kilutru“ sypie na matę do spania. Niewidzialne włoski wnikały śpiącemu przez otwarte usta do gardła i płuc, dziurawiąc je, tworząc jęczące się rany i po kilku miesiącach męczarni — powodują śmierć. „Kilutru“ — to ohydny, podstępny środek zabijania ludzi.

Przypominam mi się śmiertelne owoce „kilutru“ — gdy widzę wokół zabójcze skutki rosnącej w różnych zespachach ludzi nieczystości wzajemnej, zawiści i całej gamy uczuć złych, chorobliwie asocjalnych. Nawet w środowiskach, które los, zdaloby się, zmuszał do jednolitości, współpracy i wzajemnej życzliwości — drogi, którymi wspólnie kroczymy, uśniane są, niestety, ziarnkami jęczącymi i bolesnym „kilutru“ — ciągłym nieporozumieniem i niezgodą, a atmosfera, którą oddychamy, roi się od niewidzialnych, ale jakże zabójczych jego włosków w formie nastrojów wrogich, mściwych, nieludzkich.

Niech ktoś uczciwym wysiłkiem własnym i zaradnością „sta nie na nogach“ i obejmie jakieś stanowisko... Biedaczyna po kilku krokach, zrobionych na nową drogę, odczuje tysiączne ukłucia „kilutru“ rozsiąganego nie-dobrych ręką „przeciw - brata“. I nie będzie tak skromnie i uczciwie ścieżki pracy, nawet dla dobra ogółu, po której nie trzeba się zdecydować chodząc spuchniętymi, nabrzmiałymi nogami.

Ktoś cieszy się dobrym imieniem, nawet uznaniem i życzliwością ogółu. W ciepłej atmosferze miłości ludzkiej spoczywa spokojnie i beztrudnie. Niestety — niejednokrotnie budzi się ze świadomości, że ziarnem „kilutru“ usypiano mu jego łóże, że jad zawiści zaatakował śmiertelnie jego honor, część i dobre imię. Nieraz nie ma już na to ratunku — tak głęboko dotknięto i podważono naszą opinię i tak złowieszczo potwarz roznieśli się wokół nas.

Sieje się to ohydne ziarno „kilutru“ często z ukrycia, za plecami bliźnich — krytyka, posadzenie, plotka.

Rozrzuca się wokół nas nie-spostrzeżenie — nieświadomie, dwuznacznie, wiele mówiący gestem lub nawet mimiką twarzy.

Rozrasta się ten chwast piekielny powtarzaniem nieroztrop-

Ograniczenia ruchu tramwajowego w Lyonie

Ze względu na szereg poważnych przyczyn, Zarząd Tramwajów Miejskich m. Lyonu zmuszony jest do ograniczenia o 10 proc. ruchu tramwajów, poczynając od dnia 17 stycznia 1943.

A. Ograniczenia stałe wprowadzone są na liniach Nr. 2, 8, 9, 11 i 31.

B. Ograniczenia obowiązujące w dni powszednie:

Rano: Odjazd pierwszych wagonów ze stacji końcowych każdej linii rozpoczynać się będzie o godz. 6.30 rano.

Wieczorem: W zasadzie ruch powinien się kończyć o godzinie 20.15 najpóźniej. Ruch zostanie utrzymany po tej godzinie dla następujących linii:

Nr. 1 — ruch utrzymany do godziny 23.15 ze st. Saint - Jean;

Nr. 3 — ruch utrzymany do g. 23.15 z Vaise i Villeurbanne;

Nr. 4 — ruch utrzymany do g. 23.15 z Perrache;

Nr. 7 — ruch utrzymany do g. 23.15 z Perrache i Cusset;

Nr. 8 — ruch utrzymany do g. 23.15 z Cordeliers;

Nr. 12 — ruch wstrzymany od godz. 20.30 do 23.15. O godz. 23.15 odjazd z Bellecour do St. Fons;

Nr. 13 — po godz. 20.30 tramwaje kursować będą pomiędzy Perrache a rue Terme. Od 22.50 do 23.15 wagony odchodzące z Perrache przebiegać będą całą trasę Perrache — Croix-Rousse;

Nr. 23 — ruch utrzymany do godz. 23.15 z Cordeliers;

Nr. 24 — po g. 20.30 tramwaje kursować będą na odcinku Cordeliers — Place Henri. O

23.15 odjazd z Cordeliers do Bron - Village.

Kolejka rue Terme — Croix-Rousse. Ruch utrzymany do g. 23.30.

Nr. 30 — po godz. 20.30 wagony kursują pomiędzy mostem Tilsitt a Place de Trion. O godz. 23.15 odjazd z mostu Tilsitt do La Plaine.

C. Ograniczenia stosowane w dni świąteczne i niedziele:

Poza liniami autobusowymi zostaną zniesione następujące linie tramwajowe: 6, 9, 11, 18, 25.

Na linii Nr. 1 zostanie wzmożony ruch w godzinach przeznaczonych na odwiedziny w szpitalu Grange - Blanche.

Z rana pierwsze tramwaje wyruszą o godz. 7 rano.

Wieczorem ruch kończy się w zasadzie o godz. 20.30. Tylko linie obsługiwane w ciągu tygodnia do godz. 23.15 utrzymają te same godziny w niedziele i święta, na tychże odcinkach.

Pieć ton oliwy znika z samochodu

Marsylia. — Wóz ciężarowy, przewożący pięć ton oliwy z fiastek, wpadł w zagłębienie szosy i przewrócił się, a jeden ze zbiorników, zawierający około 800 litrów cennego płynu, zaczął wyciekać. Okoliczni mieszkańcy zebrałi przy pomocy różnych naczyń oliwę z ziemi. W nocy jednak okazało się, iż inni spryca-

rze skorzystali z braku strażników i wytoczyli resztę oliwy, tak, iż nazajutrz rano znaleziono już tylko puste zbiorniki.

W SIECIACH RYBACKICH BYŁA MINA

Marsylia. — Na brzeg morski koło Saintes - Marie - de - la - Mer fale wyrzuciły szczyt statku rybackiego oraz trupy pięciu członków załogi. Jak wynika z przeprowadzonych dochodzeń władz morskich — statek miał złowić w swe sieci pływającą minę, która spowodowała rozerwanie nieszczęśliwych rybaków i ich statku.

Skład nowego zarządu Lyonu

Lyon. — Skład nowego zarządu Lyonu, czyli t. zw. Delegacji Specjalnej, został ustalony w ten sposób:

Dr. Bertrand (profesor medycyny) — przewodniczący;

pani Chevenard (sekretarka gen. syndykatu ubraniowego) — sprawy społeczne;

p. J. L. Christophe (przemysłowiec, prezes związku farbiarzy) — sprawy drogowe;

p. H. Drevet (oficer emeryt.) — sprawy szkolnictwa i sztuk pięknych;

p. L. Raynaud (adwokat sądu apelacyjnego) — sprawy prawne i majątkowe;

p. E. N. Roux (kierownik okr. Legionu) — policja miejska i a-prowizacja;

p. J. C. Villard (urzędnik ubezpieczeń) — finanse i budżet miejski.

CO PISZE PRASA?

Obcokrajowcy pracują w Rzeszy „Le Petit Marseillais“:

„Urząd Pracy w Rzeszy donosił niedawno, iż ponad dwa miliony robotników obcokrajowców przybyło do Rzeszy w ciągu roku 1942 z terytoriów wschodnich, a liczba ta ma się wkrótce powiększyć jeszcze o szereg setek tysięcy pracowników wschodniego rodzaju. Podkreślono przy tej sposobności, iż wydajność obcych robotników, w porównaniu z robotnikami niemieckimi, została doprowadzona do stanu normalnego, dzięki poużytemu zarządzeniem władz niemieckich, dotyczącym m. in.: powiększenia indywiduálních przydziałów żywności, udzielenia większej swobody w godzinach, wolnych od pracy oraz — zarządzonej rewizji zarobków tych kategorii robotników“.

Mazut i Afryka...

„Lyon Republicain“:

„Dla zaopatrzenia swych potrzeb mechanicznych na froncie afrykańskim, Anglo-Sa si rozpoczynają podwojnym źródłem cennego paliwa. Jednym z tych źródeł jest Syria i Palestyna, gdzie się zaopatrują oddziały VIII. armii brytyjskiej generała Montgomery. Drugie źródło jest znacznie dalszym, bo leży aż w Wenezueli i w Peryskanii, o jakiejś 6.000 km. od armii generała Eisenhower. Tak więc obie armie sojusznice w Afryce napotykać na trudności zaopatrzenia się w niezbędne paliwo, natomiast siły „osi“ mają znacznie łatwiejsze i krótsze drogi do przewozu mazutu do Afryki“.

Plon literacki po 1831 r.

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Po „Kordianie“, który również nie zdobył autorowi sympatii, Słowacki szereg lat nie ogłaszał nic mimo, że pisał wiele. Dopiero od r. 1838 rozpoczyna znów masowo wydawać swoje coraz piękniejsze arcydzieła.

Trzeci z wielkiej trójki romantycznej — Zygmunt Krasiński wyjechał z kraju zagranicę tuż przed wybuchem Powstania, celowo wystąpił w podróży przez swego ojca, generała wojsk polskich, grafitującego jeńców ku Rosji. General obawiał się, że młody student warszawski siedząc w kraju, może ulec nastrojowi mas, wstępując do armii powstańczej i łamiąc przez to sobie karierę. To też z chwilą wybuchu Powstania w listach do syna zalecał był zagranicę, o samym zaś powstaniu informuje jako o „rewolucji klas upośledzonych prowadzącej przeciw klasom posiadającym i całej ogólnoludzkiej kul-

turze“. W ten sposób sugerowane Powstanie, w którym nie był ręką cienia szczytnych czy nawet tylko sprawiedliwych idei, zostało przez Krasińskiego nawiązane bezpośrednio do potępione.

Krasiński rzucił w tym okresie dwa wspaniałe i o niezwykłej wielkiej wartości dzieła „Nieboska Komedia“ i „Irydion“. W obydwu ustanawia się do Powstania negatywnie ale jednocześnie miejscami osiąga szczytowość psychologicznych prawd, które — przy cudowności stylu i formy i głębokim ujęciu całości — stawiając mimo wszystko te dzieła w rzędzie arcydzieł świata.

W „Nieboskiej Komedii“ widać datnia poeta nieoligocennej rewolucji z punktu widzenia socjologicznego i dowodzi, że w żadnym wypadku rewolucja nie jest zdolna wytworzyć późniejszego społeczeństwa. Bohater tego dzieła — poeta tworzący dramata na podstawie własnych przeżyć — traci granicę między poezją a życiem i ginie. Krasiński usprawiedliwia rewolucjonistów i nawet ostro atakuje arystokratów, ale względem rewolucji, jako zjawiska psychologicznego i socjologicznego, zajmuje wrogie stanowisko.

„Irydion“ zawiera nawet potępienie walki o wolność i dopiero w epilogu poeta odsłania bohatera do „ziemi mogił i krzyżów“ aby ją wskrzesić „pracą wieków“ — i takie piękne daje w oświeblęci prozotwo: „A po długim męczennym zory roz-wiodę nad wami i udam się tym, czym aniołom moich obdarzył przed wiekami — szczęściem i tym co obiecałem ludom na szczytach Golgoty — wolnością“. Wprowadzając do „Irydiona“ postać szalana historii, mającego wpływ ogromny na duszę i poczynania człowieka — uczynił to z tak wspaniałą plastycznością i rozmachem, jak tylko z autorów świata. Dzięki temu uznawano to dzieło za genialne nawet wówczas, gdy wprost przeciwnie tendencje miały wytyczne prawo obywatelskie.

Jak widzimy, zarówno „Mickiewicz jak i Słowacki i Krasiński nie wzięli w bezpośredni udział w Powstaniu, oplotli twórczość swoją w najbliższych latach wyłącznie około tego tematu. Również inni poeci tego okresu nie odbiegają myślą w innym kierunku, ale twórczość ich w porównaniu do tych trzech mistrzów słowa, formy i myśli przedstawia się bardzo skromnie. Z licznych epigonów Mickiewicza do zaznaczenia zasługują „Poezje“ Stefana Garczyńskiego, „Poezje ulana polskiego“ M. Gosławskiego i „Pieśni pielgrzyma polskiego“ Garczyńskiego.

Największym powodzeniem cieszą się jeszcze „Pieśni Janusza“ — Wincentego Pola i wraza talent komediopisarzy Fredry, którego jednak świetne komedie nie są wynikiem polityczno-patriotycznych refleksji.

Taki to plon daty Powstania literaturze naszej.

T. Twardowski.

PSEUDO - INSPEKTORZY OBRONY BIERNEJ

Paryż. — Trzej pseudo - inspektorzy obrony biernej zgłosili się do mieszkanca jednego z Paryżan, a po zachloroformowaniu służącej (która była sama) — do kładnie zabrali wszelkie wartościowe przedmioty, nim nadeszła pomoc.

WY kilka wierszach

BAGDAD. — Premier Iraku ogłosił, iż państwo to znajduje się w stanie wojny z mocarstwami „osi“.

TANGER. — Rząd brytyjski zawiedził rząd hiszpański, iż nie uznał nowego statutu, nadanego przez gen. Franco okrogowi Tangeru.

POITIERS. — Słynny „gentleman-wiarywacz“ Serge de Lenz raz jeszcze uciekł z więzienia i został za to skazany na dwa lata więzienia.

LYON. — Za przechowywanie ulotek komunistycznych skazano dwie osoby na 5 i 8 miesięcy więzienia oraz na 5 i 8 tysięcy fr. grzywny.

VICHY. — Komitet walki z gruźlicą wyraża ludność do składania ofiar kwartalnym i kwartalnym tej organizacji, w czasie od 17 do 31 b. m.

LYON. — Jadąc w zamkniętym kierunku rowerzysty B. Blanc, wpadł pod samochód ciężarowy i poniósł śmierć.

STOKHOLM. — Wykryto spisek komunistyczny, opiewający się zbiciem i Finlandii komunistami. Aresztowano 9 osób, u których skonfiskowano większą ilość broni i amunicji.

VICHY. — Zwolniono ostatnio z niewoli niemieckiej p. André Masson, został mianowany Komisarzem generalnym do spraw repatriacyjnych jeńców na miejsce p. Maurice Pinot.

VICHY. — Według doniesień z Londynu, w tu: żolach dysydentów francuskich wyrażono obawy przed próbami skomunizowania ruchu golistowskiego.

PARYŻ. — Przy poszukiwaniu oddaw na przez policję szkodliwych kiełkownic, niejaki Lea Lillaint, znalazł 1.115.000 fr. w gotówce. Zamierzala ona podobno nabyć większy hotel w Orleanie.

O rycerzu Okruszynce

(Ciąg dalszy)

14.

Okruszynkę cap! — do góry, niesie go pod same chmury; myśli, że pochwylił żabkę, by ją schrustać, ma już chrapkę. Patrzy — a to człeczek mały... — To nie dla mnie są specjalny! Lepiej zrobię psotę komu, wrzucę w komin go na domu; niechaj się u ludzi chowa... Taka żabka — to nie zdrowa!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Tego nie wolno

Jadwinia i Wandzia, dwie sióstrzyczki rówieśniczki, kochały się szczerze. Jadwinia była starsza od Wandzi o całe 60 minut i nieraz próbowała korzystać z tej różnicy wieku, by Wandzi rozkazywać. Młodsza o godzinę sióstrzyna naogół z dobrym humorem i uległością przyjmowała rozkazy Jadwini i dzięki temu wspólne zabawy odbywały się pogodnie.

Pewnego razu pod nieobecność matki dzieci bawiły się w chowanego w rodzicielskim saloniku.

Ostrożna Wandzia próbowała sprzeciwić się siostrze i tłumaczyła jej łagodnie, że matka zabroniła bawić się w tym pokoju, że mogą jakiś cenny przedmiot uszkodzić, że lepiej wybiec do ogrodu.

Jeżeli nie chcesz się chować w salonie, to wogóle nie będzie się z tobą bawiła — orzekła Jadwinia nadąsana.

Wandzia ustąpiła z westchnieniem, bała się trochę niezadowolenia siostrzanego, lubiła wesołe twarze.

Zabawa odbywała się początkowo bardzo ostrożnie, lecz dziewczynki ożywały się coraz bardziej i... czego się Wandzia lekka, nastąpiło: Jadwinia potrąciła siostrę wazonem, niewielki ale bardzo cenny. Pamiętka rodzinna, przekazana już trzeciemu pokoleniu, padła na podłogę i rozbiła się w drobne kawałki.

Jadwinia z obawy przed matką, a bardziej przed ojcem, zobowiązała siostrę do milczenia, ukryła szczytki wazonu i usiłowała pocieszyć siostrę i siebie, że rodzice mniej będą zmartwieni, nie wiedząc o stracie.

Wandzia radziła przynajmniej się zająć bezskutecznie.

Za kilka dni dziewczynki wyjechały na wieś i matka porządkując salonik z pomocnicą domową, niedawno do pracy przyjeżdża, zauważyła brak wazonika.

Podejrzanie padło na młodą dziewczynę. Nie pomógł tłumaczenia niewinnie posadzonej, w domu zapanowała atmosfera

nieulności, nieznosna po prostu. Bolesnie dotknięta w swym honorze Różia podziękowała za pracę.

Dziewczynki powróciły do domu. Obie zapomniały o wazoniku i zdziwiły się bardzo, widząc że miejsce Różi zajął inny wazon.

Matka opowiadała z jakiej przyczyny Różia odeszła i dodała, że do tej pory nie znalazła jej, ponieważ świadek, jakiego otrzymała, było krótkie i suche a okres pracy także nieduży.

Obie dziewczynki zacierwieniły się gwałtownie. Jadwinia była popędliwa i gniewna, lecz świadomie nie skrzywdziła dotąd nikogo. Wyznała też natychmiast swoją winę.

Rodzicom dziewczynek było ogromnie przykro, postanowili Jadwinie ukarać, lecz widząc jak szczerze żałuje swego czynu, nie doskonalnie uświadamia sobie, że ukrywaniem swej winy zwiększa ją, powodując posadzenie innych, napisała dla Różi świadectwo, podnoszące jej zalety i poleciła córce zanieść je byłej pomocnicy, wyznać jej winę i przeprosić we własnym i rodziców imieniu za krzywdzące podejrzenie.

Jadwinia z ulgą wypełniła rozkaz matki. Różia gorąco pocieszona znajomym, otrzymała niebawem korzystną pracę a Jadzia spoważniała i częściej ustępowała Wandzi, pamiętając, że siostra ostrzegła ją zarówno przed niepożądanym jak i ukrywaniem winy.

HUMOR

Mały spryciarz

Janus do nauczycielki: Proszę pani, czy pani ukarałaby kogoś kto niczego nie zrobił?

Nauczycielka: O nie, ponieważ niczego nie zrobił.

Janus: To dobrze proszę pani, bo ja nie zrobiłem lecy.

Przed obrazkiem

PRZED ŁÓŻECZKIEM JANKA, NAPRZECIWI OKIENKA, Z OBRAZKA SPOGLĄDA NAJSWIĘTSZA PANIENKA, RANO I WIECZOREM JANEK PRZED NIA KLEKA, PROSI BY GO STRZEŻŁA NAJSWIĘTSZA PANIENKA.

MÓWI „ZDROWAS“ WIERZE, A POTEM OD SIEBIE MODLI SIĘ JAK UMIE MATCE BOŻEJ W NIEBIE. „O PASIĘ MNIE MATKO, NA SWEGO RYCERZA. „BYM JAK KRÓL JAN BRONIL POLSKIEGO PACIERZA. „SPRAW, POLSKI KRÓLOWO, BY MOJE SERDUSZKO „TAK POLSKIE KOCHAŁO, JAK KÓRAŁ KOSCIUSZKO. „BYM DLA NIEJ PRACOWAŁ, DLA NIEJ ŻYL JEDYNNIE. „A W POTRZEBIE ODDAŁ KREW, CO W ŻYLACH PLYNIE“

NA STARY OBRAZEK PADA BLASK Z OKIENKA, BŁOGOSŁAWI CHŁOPCU NAJSWIĘTSZA PANIENKA.

OGŁOSZENIA

MATRYMONIALNE

POLKA, panna lat 21, inteligentna i dobrego charakteru poszukuje młodego Polaka szlachetnego i dojrzałego, mającego poważne zamiary matrymonialne. Zgłoszenia proszę kierować na adres: CA- GAJEWSKA Józefa, chez Mr. Müller, a Paragard par Blac (Rhône). (N. 864.

Helène Nieborak tłumacz przysięgły 68, rue Grignan - Marseille

Thumaczenie wszelkiego rodzaju aktów — formalności sądowe — zwłaszcza między obywatelami francuskimi a cudzoziemcami

DO Pp. ABONENTÓW OPASKOWYCH

Przy zmianie adresu prosimy o nadawanie starej opaski oraz 2 fr. —

w znakach pocztowych — na koszty nowej klisy adresowej.

Administracja.

Imp. de la PRESSE LYONNAISE 48, rue de la Charité, LYON (Rhône) Le Gérant, E. BOUCHER.

70 — QUO VADIS?

— Widział — rzekł — uwiertka, skoro i ty już nawpół wierzysz. Taki jest nasz świat, który drwi z bogów. Uwierza i nie będa jej szukał, a my tymczasem umiemy ją gdzieś daleko od miasta, w jakimś mojej lub twojej wili.

— Jednakże, kto mógł jej pomóc?

— Jej współwyznawcy — odpowiedział Petroniusz.

— Jacy? jakież ona czeł bóstwo? Powiniemny o tem wiedzieć lepiej od ciebie.

— Każda niemal kobieta w Rzymie czeł inne. Jest rzeczka niezawodna, że Pomponia wychowała w w czeł dla tego bóstwa, które sama wyznaje, jakie zaś wyznaje nie wiem. Jedna jest rzecz pewna, że nikt nie widział jej, by w którejkolwiek z naszych świątyn ofiarowała naszym bogom. Oskarżano ją nawet, że jest chrześcijanką, ale to rzecz niepodobna. Sad domowy oczyszcili ją z tego zarzutu. O chrześcijanach mówią, że niktory chcą ośla głowę, ale są nieprzyjaciółmi rodzaju ludzkiego i dopuszczają się najbezczelniejszych zbrodni. Zatem Pomponia nie może być chrześcijanką, gdyż cnota jej jest znana, a nieprzyjaciółka rodzaju ludzkiego, nie obchodziłaby się tak z niewolnikami, jak ona się obchodzi.

— W żadnym domu nie obchodzi się z nimi tak, jak u Aylusów — przerwał Winycusz. — Wiele widział, Pomponia wspominała mi o jakimś bogu, który ma być jeden, wszechmocny i miłosierny. Gdzie pochowała wszystkich innych, to jej rzecz, dość, że ten jej Logos nie byłby chyba bardzo wszechmocny, a raczej musiałby być bardzo marnym bogiem, gdyby miał tylko dwie czcielki, to jest: Pomponię i Ligię, z dodatkami ich Urzusa. Musi ich być więcej, tych wyznawców i ci dali pomoc Ligii.

— Ta wiara każe przebaczać — rzekł Winycusz. — Spotkałem u Akte Pomponię, która powiedziała mi: „Niech ci Bóg przebaczy krzywdę jaką wyrządził ci Ligii i nam“.

— Widocznie ich bog, to jakiś „curator“, bardzo dobrowolny. Ha! niechże ci przebaczy, a na znak przebaczenia niechaj ci wróci dziewczynę.

— Ofiarowałam mu jutro hekatombę. Nie chce ją, ni kapieł, ni anu. Wznie cenna łacerna i pódle wyciąż się po mięscie. Może ją w przebraniu znajdzie Chory Jęstem!

Petroniusz spojrzał na niego z pewnym politowaniem. Istotnie oazy Winycusza podobały, zrenie świecili gorączka; nieoligocenne rano zarosł powłok ciemnym pasem jego silnie sarysowane szczęki, włosy miał w niedłuzie i wyglądał naprawdę jak chory. Iraz i młotowos Eunice patrzyły na niego także ze współczuciem, lecz on zdawał się ich nie widzieć i obaj z Petroniuszem tak nie zwalili na obecność niewolnicy, jakby nie zwalili na krecące się koło nich psy.

— Gorączka ci trawi — rzekł Petroniusz.

— Tak jest.

— Wiele posłuchał mnie... Nie wiem, co by ci zapisał lekarz, ale wiem, jak jabym postąpił na twoim miejscu, ja, Oto, zanim się tamta odnajdzie, poszukiwałby w innej drodze, czego mi wraz z tamtą zabrakło. Widziałem w twojej wili ciała wybrane. Nie

Jan Raykowski.